

ZBROJENIÓWKA POTRZEBUJE WSPARCIA. SOLIDARNOŚĆ PISZE DO PREMIERA

Apelujemy jako związek zawodowy o uruchomienie długoterminowych zamówień dla polskich firm sektora obronnego i lotniczego, co ma kluczowe znaczenie nie tylko dla gospodarki, ale i bezpieczeństwa państwa polskiego - czytamy w liście lotniczej „Solidarności” do premiera Mateusza Morawieckiego.

Lotnicza „Solidarność” zwraca się do premiera Mateusza Morawieckiego o uruchomienie programu długofalowych zamówień w krajowym przemyśle obronnym i lotniczym. W liście skierowanym do Prezesa Rady Ministrów oraz Ministra Obrony Narodowej Mariusza Błaszczaka, przewodniczący Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ Roman Jakim pisze, że związek z nadzieją obserwuje podejmowane przez rząd kroki w celu wsparcia polskich przedsiębiorstw w sytuacji pandemii koronawirusa. Jednakże, nie wszystkie branże „zostały należycie zauważone w dotychczasowych programach pomocowych”.

Przewodniczący Jakim zwraca uwagę na kondycję sektora obronnego i lotniczego. Podkreśla, że firmy z tych branż, w przeciwieństwie do innych, „mają jednak dodatkowe zadania, są częścią systemu bezpieczeństwa państwa i z tej przyczyny wymagają odrębnego potraktowania”. Podkreśla jednocześnie, że w wielu krajach na świecie „w ramach walki z ekonomicznymi skutkami epidemii, ale przede wszystkim z powodu znaczenia tych przedsiębiorstw dla bezpieczeństwa i obronności” uruchomiono specjalne programy zakupów wyposażenia na potrzeby własnych sił zbrojnych. Jako przykłady podaje Wielką Brytanię, USA i Włochy, a także Niemcy, które zwiększyły zakres stosowania podstawowego interesu bezpieczeństwa państwa, co pozwala na kierowanie zamówień bezpośrednio do krajowego przemysłu.

Czytaj też: [PZL-Świdnik zmienia organizację pracy](#)

Według „Solidarności” podobne rozwiązania powinny być zastosowane w Polsce. Przedsiębiorstwa sektora obronnego i lotniczego potrzebują „przede wszystkim długoterminowych zamówień z MON”, pozwalających zapewnić zachowanie produkcji, miejsc pracy i kompetencji, które - w wypadku ewentualnej utraty - trudno będzie odbudować. Związkowcy podkreślają, że nie wolno dopuścić do takiej sytuacji, zwłaszcza w kontekście „siania zamętu” przez Federację Rosyjską w czasie pandemii. Program długofalowych zamówień powinien objąć przedsiębiorstwa płacące podatki i dające miejsca pracy w Polsce, zarówno te należące do PGZ, jak i prywatne, z kapitałem polskim i zagranicznym.

Apel „Solidarności”, to już kolejny głos z branży dotyczący potrzeby systemowego wsparcia sektora obronnego i lotniczego, między innymi poprzez wprowadzenie programu długofalowych zamówień w krajowych firmach. O podobne rozwiązania zabiegają też stowarzyszenia pracodawców sektora lotniczego i obronnego, jak również inne związki zawodowe zbrojeniówki.

Czytaj też: [Pracodawcy zbrojeniówki: potrzebne zamówienia i wsparcie](#)

W świetle pandemii koronawirusa programy wsparcia sektora obronnego i lotniczego wprowadzane są na całym świecie. Obok przykładów wymienionych przez „Solidarność”, warto wymienić także Australię, gdzie poza przyspieszonymi płatnościami w ramach już istniejących kontraktów, rząd angażuje się też w przeszkalanie pracowników z sektora cywilnego, aby ci mogli wzmocnić uznawaną za strategiczną i priorytetowo finansowaną branżę stoczniowo-obronną. Z kolei w Czechach podjęto decyzję o przeglądzie programów obronnych. Odłożono w czasie m.in. zakup samolotu do przewozu VIP czy płatności zaliczek za samoloty Airbus C-295. Priorytet przyznano natomiast zleceniom kierowanym do własnego przemysłu, czego wyrazem było np. zawarcie z Česką zbrojovką umowy na dostawę nawet 39 tys. sztuk broni palnej do 2025 roku.

Czytaj też: [Wielkie zamówienia Czechów we własnym przemyśle](#)